

informator

bezpłatny informator Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej TBS w Częstochowie
ukazuje się od 2015 roku

07/2024

www.zgm-tbs.czest.pl

INFORMACJE • KOMUNIKATY • WIADOMOŚCI



Szanowni Państwo!

Wyjazdy i powroty z wypoczynku, letnie słońce albo... szukanie cienia – to pewnie nie jest idealne tło, aby informować o poważnych, społecznie wartościowych sprawach. Tym niemniej samorząd pracuje jak zawsze, a więc i rusza z pewnymi działaniami bądź pozyskuje dla nich finansowanie. Najwięcej satysfakcji jest chyba wtedy, gdy udaje się zmontować przedsięwzięcia, z których od razu skorzystają konkretni ludzie.

Zdobyliśmy zatem 14,5 mln zł unijnego dofinansowania na dwa duże projekty społeczne. I to bardzo „pojemne”, bo obejmujące dzieci, młodzież i dorosłych. Wspólnym mianownikiem obu jest możliwość skorzystania z kompetentnego wsparcia psychologicznego. Znają i rozumieją Państwo jego wartość – wiem o tym choćby po pomysłach zgłaszanych do Budżetu Obywatelskiego po okresach lockdownów i „dystansu społecznego”. Chyba właśnie po pandemii tak mocno dotarła do nas świadomość, że tylu ludzi potrzebuje fachowej pomocy, by lepiej radzić sobie w życiu, w kontaktach z innymi, w pokonywaniu przeszkód i kry-

zysów. Te dwa miejskie projekty wesprą więc w rozmaitych trudnościach bardzo, bardzo wiele osób.

Wyrównaniu szans w edukacji będzie służyć „Szkoła możliwości”. Jak widać już po nazwie, projekt trafi do szkół – 22 podstawowych i 4 liceów. Obejmie bez mała 3 tys. młodych osób. Pomocze nadgonić zaległości, pokaże, jak się skutecznie uczyć, lepiej dopasuje nauczanie do indywidualnych potrzeb. Ale będą też zajęcia z psychologami, zajęcia integracyjne, pomoc w wybraniu dalszej drogi dla siebie – także zawodowej. Kształcić się będą też nauczyciele i wychowawcy. Po to, żeby umieć pracować z każdym, żeby wspierać młodzież zwłaszcza wtedy, gdy nie nadąża z edukacją i gdy jest ryzyko, że może z niej „wpaść”. Do szkół trafi też nowy sprzęt, pomagający w tego rodzaju pedagogicznej pracy.

Drugi projekt posłuży tym, którym już na starcie życia jest dużo trudniej. Ale także dorosłym stawiającym czoła trudnościom, jakim nie sposób podołać w pojedynkę. Nazywa się „Rozwiń skrzydła”. Bardzo liczę na to, że da lepsze widoki na przyszłość wielu osobom potrzebującym dodatkowych szans, szczególnej, empatycznej uwagi i troski. 80 dzieci – zwłaszcza z niepełnosprawnościami – razem z rodzicami bądź opiekunami otrzyma wsparcie w punkcie prowadzonym przez nasz MOPS. Ponad setka dzieci i nastolatków z placówek opiekuńczo-wychowawczych skorzysta z terapii, zajęć wyrównujących szkolne zaległości bądź rozwijających pasje.

Przewidziano fachowe wsparcie, w tym schronienie, aż dla 225 osób zmagających się z życiowym kryzysem, także tych doświadczających przemocy. Będą mogli skorzystać m.in. z psychoterapii czy poradnictwa prawnego. Projekt obejmie także zakup potrzebnego sprzętu oraz szkolenie personelu stykającego się na co dzień z osobami przeżywającymi głębokie trudności.

Oba przedsięwzięcia ruszą zaraz po wakacjach. Nowa pula unijnych funduszy – ta, z której wreszcie w Polsce możemy korzystać, m.in. w samorządach – zasila już inne nasze częstochowskie inicjatywy. Jesteśmy m.in. już w trakcie wartego 4,2 mln zł projektu „Czas na staż”. Dzięki niemu młodzież ze szkół technicznych i branżowych będzie sprawdzać, jak wygląda realna praca na konkretnych stanowiskach w lokalnych firmach. I dostanie za tę pracę wynagrodzenie. To też projekt społeczny – tyle że dotyczący szans zawodowych, od których przecież tyle zależy... Cieszę się bardzo, że sporo mamy tych miejskich działań i pomysłów skupionych na konkretnym, niepowtarzalnym człowieku. Inwestycje, dzięki którym powstaje budynek czy droga też służą naszej wspólnocie, ale nic tak nie cieszy jak wspomaganie ludzi w budowaniu swojego życia. Tak, żeby było pomyślne, harmonijne i najbardziej zgodne z ich aspiracjami i marzeniami.

Pozdrawiam serdecznie

Krzysztof Motyjaszajk

Prezydent Częstochowy

Sukces Złotej Rączki



więcej na stronie 2

Z ministrami o sprawach społecznych



więcej na stronach 3

Pod żaglami albo z rakieta



więcej na stronie 5

Murale sztuki ulicznej na rzecz rewitalizacji miast



więcej na stronie 9

ZGM TBS informuje

Sukces Złotej Rączki

Ponad 300-tu seniorów w wieku 70 plus skorzystało z pomocy „Złotej Rączki” – akcji realizowanej przez ZGM TBS w Częstochowie w ramach programu „Częstochowa Wspiera Seniorów”.

Akcja pomocy częstochowskim seniorkom i seniorom w drobnych naprawach, organizowana przez Zakład Gospodarki Mieszkaniowej TBS, wystartowała w grudniu ubiegłego roku i trwała przez pierwsze półrocze 2024 roku.

Wsparcie kierowane było do seniorów mieszkających w lokalach zarządzanych przez ZGM TBS, którzy nie zalegali z płatnościami.

– Nawet niewielkie domowe usterki mogą być sporym kłopotem dla osób starszych, więc miejska spółka mieszkaniowa przychodzi im z pomocną dłonią, i to dosłownie – mówił **prezydent Krzysztof Matyjaszczyk** podczas inauguracji akcji.

Mieszkańcy otrzymali pomoc między innymi przy: naprawieniu zamka w drzwiach wejściowych, zapchanym odpływie kanalizacyjnym, awarii instalacji elektrycznej, naprawie gniazdka, regulacji okien, przeczyszczeniu zapchanych dysz w kuchence, naprawie uszkodzonego dzwonka, montażu półki łazienkowej, wymianie kranu, wykonaniu otworów wentylacyjnych w drzwiach łazienkowych, przykręceniu poluzowanego pochwytu przy wannie, wymianie uszczelki w syfonie pod zlewozmywakiem, dokręceniu wylewki przy baterii w kuchni,



– Cieszymy się, że tak wiele osób w wieku senioralnym skorzystało z naszego programu. Jako spółka, która na co dzień współpracuje z mieszkańcami i mieszkańkami, staramy się odpowiadać na potrzeby naszego społeczeństwa. Wiemy, jak dużo osób pozostaje bez wsparcia. Chcemy to zmieniać i dostosowywać nasze działania do ich realnych potrzeb – podsumowuje akcję **Paweł Konieczny, prezes zarządu ZGM „TBS” w Częstochowie**.

Mieszkańcy, u których wykonywane były prace, byli bardzo zadowoleni z jakości i szybkiej realizacji usług.

W związku z dużym zainteresowaniem programem prezes ZGM TBS zdecydował o przedłużeniu „Złotej Rączki” do końca bieżącego roku.

Czym żyje miasto

Rowy odwadniające po konserwacji

Poprawiony został stan rowów uszkodzonych m.in. po ulewnych deszczach na długości ponad 3,2 km w dzielnicach Dźbów i Błeszno, w najbliższych planach jest 2,5 km na Stradomiu.

Wydział Ochrony Środowiska Rolnictwa i Leśnictwa Urzędu Miasta administruje rowami, które odwadniają użytki rolne oraz tereny zielone. Jednocześnie pełnią one funkcję odbiorników dla niektórych rowów przydrożnych. Dlatego corocznie zlecane są prace konserwacyjne dotyczące tego istotnego fragmentu miejskiej infrastruktury związanej z odprowadzaniem wody.

Biorąc pod uwagę potrzeby mieszkańców, w II kwartale obecnego roku dokonano prac polegających na usuwaniu zatorów oraz uszkodzeń powstałych w okresie ulewnych deszczów w lutym i wczesną wiosną br. W ramach zadania wykonana została konserwacja urządzeń wodnych w postaci rowów odwadniających o łącznej długości 3 km 230 metrów. kosztem 108,5 tys. zł.

Zrealizowane prace pozwolą lepiej zabezpieczyć dzielnice Dźbów oraz Błeszno przed skutkami kolejnych ulewnych deszczów.

W II półroczu zaplanowane jest wykonanie prac związanych z utrzymaniem i konserwacją rowów w dzielnicy Stradom, na odcinku 2,5 km.

*Na podstawie informacji i dokumentacji zdjęciowej Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa UM Częstochowy
Fot. fragmentów rowów przy ul. Gronowej, Lotosu, Zdrowej (po i przed konserwacją) oraz ul. Kosiarzy (po konserwacji).*



Czym żyje miasto

Z ministrami o sprawach społecznych

Współpraca na linii rząd – samorząd, dodatki do wynagrodzeń pracowników sektora społecznego oraz partnerstwo z organizacjami pozarządowymi były tematami spotkania ministrowi Agnieszki Dziemianowicz-Bąk z prezydentem Częstochowy Krzysztofem Matyjaszczykiem.

Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej przyjechała do Częstochowy ponownie. Wiosną uczestniczyła w otwartym spotkaniu z organizacjami społecznymi w Miejskim Domu Kultury.

18 lipca po rozmowie z prezydentem miasta w trakcie spotkania prasowego w Urzędzie Miasta Częstochowy, chwaliła model współpracy władz miasta z organizacjami pozarządowymi.

- Na każdym etapie wprowadzania miejskich polityk społecznych są one angażowane, a udzielane im wsparcie nie jest pozorne, tylko realne, bo idą za nim konkretne środki finansowe. Efekty dobrej współpracy miasta z trzecim sektorem widać na każdym kroku. Jestem tu po to, żeby szerzej porozmawiać o współpracy rządu z samorządem, bo dla podniesienia efektywności potrzebne jest wsparcie drugiej strony - mówiła ministra Agnieszka Dziemianowicz-Bąk. - Dialog, który praktykujemy, przynosi rozwiązania legislacyjne, które już teraz są wdrażane także na poziomie samorządu. Przykładem może być dodatek 1000 zł brutto do wynagrodzeń dla pracowników systemu pomocy społecznej. Interesuje nas los pracowników socjalnych, ludzi, którzy każdego dnia opiekują się mieszkańcami. Zależy nam, żeby pieniądze trafiły jak najszybciej do ich kieszeni. Gdy zaczęliśmy pracę nad tymi programami mówiliśmy w gronie rządowym o grupie 20 tys. osób, skończyliśmy rozmowy na grupie 200 tys. osób w skali kraju. Widać wciąż narastającą skalę potrzeb i widać, jak niezbędny jest dobry dialog rządu z samorządem, wzajemne słuchanie się i reagowanie na zgłaszane potrzeby. Pracujemy też nad programem „Maluch” i ustawą o opiekunach - dodawała.

Na wspomniany dodatek motywacyjny do wynagrodzenia od lipca br. do końca 2027 r. mogą liczyć pracownicy pomocy społecznej, jednostek wspierania rodziny i systemu pieczy zastępczej, prowadzący rodzinne domy dziecka oraz zawodowi rodzice zastępczy, a także pracownicy publicznych żłobków i klubów dziecięcych. Te dodatki mają zmniejszyć ryzyko odpływu wykwalifikowanej kadry do innych sektorów. Kwota środków dotacji celowej przeznaczona z budżetu państwa na cały program wynosi ok. 6,7 mld zł, a Częstochowa zgłosiła z niego zapotrzebowanie na sumę blisko 6 mln zł - tylko na okres od lipca do grudnia 2024 r. Dotacje mają być transferowane poprzez budżety wojewodów.

- Dziękujemy za dobre informacje i za to, że w końcu mamy rząd, który odblokował środki europejskie. Jesteśmy aktywni na tym polu, składając wnioski na wiele inicjatyw, w tym z Europejskiego Funduszu Społecznego - komentował i informował prezydent Częstochowy. - Nasze złożone obecnie projekty dotyczą głównie wspierania rodziny i systemu pieczy zastępczej

Prezydent wspominał tu o uzyskaniu już przez

Częstochowę ponad 5,2 mln zł na projekt wsparcia dla podopiecznych całodobowych placówek opiekuńczo-wychowawczych „Rozwiń skrzydła” oraz aplikowaniu o środki na projekty dla rodzin wielodzietnych będących w trudnej sytuacji – „Wygrana rodzina” (3 mln zł) oraz dla rodzin zastępczych „Rodzina – tutaj szczęście się zaczyna” (2,8 mln zł). Częstochowa chce też od września realizować ze wsparciem środków zewnętrznych dwa kolejne projekty dotyczące wsparcia seniorów („Teleopieka”, którą zostanie objętych 300 seniorów przez okres 3 lat, a wartość projektu to 9,8 mln zł oraz „Złoty wiek, piękny wiek” o wartości 3,5 mln zł, który zakłada m.in. utworzenie 4 klubów seniora, organizację kursów pierwszej pomocy i wyjazdów integracyjnych).

Częstochowa nadal mocno stawia na organizacje pozarządowe, przekazując zadania publiczne podmiotom ekonomii społecznej w ramach corocznie ogłaszanych ok. 50 otwartych konkursów ofert na kwotę ponad 40 mln zł. Zlecane zadania są z zakresu wspierania rodziny i pieczy zastępczej, przeciwdziałania patologiom społecznym, pomocy społecznej, ochrony zdrowia, sportu i turystyki, kultury i sztuki, edukacji ekologicznej, wypoczynku dzieci i młodzieży, nieodpłatnej pomocy prawnej czy opieki nad bezdomnymi zwierzętami. Organizacje trzeciego sektora prowadzą w mieście m.in.: Częstochowskie Centrum Aktywności Seniorów, Częstochowskie Centrum Interwencji Kryzysowej, Częstochowskie Centrum Dla Osób z Zaburzeniami Psychicznymi czy Częstochowskie Centrum Wsparcia Rodziny.

Nawiązując do zasadności i standardów wydatkowania środków publicznych ministra Agnieszka Dziemianowicz-Bąk przyznawała, że przy skutecznym wydawaniu środków publicznych należy „przyjrzeć się dobrze każdej złotówce”, stąd reakcja ministerstwa na audyt NIK, który dopatrzył się wielu nieprawidłowości i „nie pozostawia suchej nitki na poprzednikach”, czyli na ministerialnych organizatorach pikników promujących świadczenie 800+. Wskazywała, że zamiast poinformowania o jego waloryzacji mieliśmy przy tej okazji do czynienia z kampanią wyborczą poprzedniej władzy: *- Składamy zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa przez byłą Minister Rodziny i Polityki Społecznej Marlenę Maląg i byłą Dyrektorkę Departamentu Komunikacji i Promocji w MRPiPS. Ok. 140 takich imprez z udziałem polityków PiS za ponad 8 mln złotych z publicznych pieniędzy odbyło się akurat... w roku wyborczym 2023.*

W trakcie spotkania prasowego media były zainteresowane również m.in. kwestiami wprowadzenia tzw. emerytur wdowich oraz programem, która ma ułatwić tani wynajem mieszkania młodym ludziom.

W spotkaniu prasowym w UM Częstochowy z udziałem pani ministrowi i prezydenta Częstochowy uczestniczył także m.in. Michał Syska (dyrektor Departamentu Komunikacji i Promocji MRPiPS) oraz naczelniczka Wydziału Polityki Społecznej Urzędu Miasta Agnieszka Grabińska.



Po wizycie w UM pani ministrowi wraz z prezydentem Częstochowy odwiedzili Częstochowskie Centrum Aktywności Seniorów przy ul. Staszica prowadzone od lat przez Stowarzyszenie Częstochowskie Amazonki.

Fot. ze spotkania prasowego - Łukasz Kolewiński (UM)
Fot. z wizyty w Częstochowskim Centrum Aktywności Seniora - Grzegorz Skowronek (UM).

Czym żyje miasto

102. urodziny Pani Janiny



Częstochowianka Janina Stępnik świętowała swoje 102. urodziny. Oprócz licznej rodziny życzenia złożył jej także m.in. prezydent miasta Krzysztof Matyjaszczyk.

Szacowna jubilatka jest matką ośmiorga dzieci - dwóch synów i sześciu córek, babcią osiemnastu wnucząt oraz prababcią dwunastu prawnucząt.

Częstochowianka urodzona w lipcu 1922 r. cieszy się nadal dobrym zdrowiem i doskonałą pamięcią. Mimo trudności życia jest osobą pogodną, radosną i życzliwie usposobioną do świata i ludzi. Recepta pani Janiny na długowieczność to spokój, optymizm i dobre, kochające dzieci.



Prezydent Częstochowy Krzysztof Matyjaszczyk oraz kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Rafał Bednarz złożyli Jubilatce urodzinowe życzenia w imieniu własnym oraz mieszkanek i mieszkańców naszego miasta.

Fot. Grzegorz Skowronek (UM)

Czym żyje miasto

Umowa z nową dyrektorką szpitala podpisana

W wyniku przeprowadzonego postępowania konkursowego, nową dyrektorką Miejskiego Szpitala Zespołonego w Częstochowie została wybrana Beata Szafranec.

Pani Beata Szafranec nowe stanowisko objęła 1 lipca. Umowa została podpisana na 6 lat, do końca czerwca 2030 roku. Dyrektorka szpitala jest absolwentką Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Od ponad 10 lat zajmuje stanowiska kierownicze związane z

ochroną zdrowia w zakresie zarządzania, finansów, administracji i logistyki. Mieszka na stałe w Katowicach. W 2011 r. została doradczynią zarządu medycznej spółki akcyjnej, później była także pełnomocniczką zarządu firmy telemedycznej, prezeską w spółce medycznej oraz dyrektorką Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Wadowicach. W maju 2020 r. została zaproszona do współzarządzania Szpitalem Specjalistycznym w Pile jako zastępczyni dyrektora

naczelnego – dyrektorka ds. finansowych i organizacji.

Przypomnijmy, że do przeprowadzonego pod koniec maja konkursu zgłosiło się 3 kandydatów, z których żaden nie był aktualnie związany z placówkami ochrony zdrowia w Częstochowie. Komisja najwyżej oceniła kompetencje oraz koncepcję funkcjonowania i rozwoju Miejskiego Szpitala Zespołonego z siedzibą przy ul. Mirowskiej, przedstawioną przez obecnie sprawującą urząd dyrektorkę.



na podstawie informacji
Wydziału Zdrowia UM
fot. Łukasz Kolewiński UM

Czym żyje miasto

Pierwsze prace remontowe w Bibliotece

W budynku przy alei NMP 22 rozpęda się remont polegający na dostosowaniu Biblioteki do obowiązujących przepisów przeciwpożarowych oraz potrzeb osób o ograniczonych zdolnościach ruchowych. W czasie prowadzenia robót wypożyczalnia będzie czynna.

Aktualnie budowlańcy zajmują się głównie rozbiórkami oraz przebiciami. Zdemontowana została stara instalacja centralnego ogrzewania. Równolegle prowadzone są prace związane z instalacją elektryczną. Instalowane jest oświetlenie podstawowe oraz awaryjne, montowane są gniazda wtykowe oraz tablice rozdzielcze. Rozpoczęto również montaż instalacji CCTV oraz instalacji oddymiania.

Najważniejszym elementem dostosowania będzie budowa windy osobowej i dźwigu towarowego do obsługi magazynu książek (zastąpi wysłużony). Prace są prowadzone wewnątrz budynku Biblioteki Publicznej im. dr. Władysława Biegańskiego w Częstochowie, więc jego układ przestrzenny i forma architektoniczna nie ulegnie zmianie.

Roboty mają być ukończone do końca sierpnia przyszłego roku. Ich koszt to bez mała 5 mln zł. Wykonawcą jest wyłoniona w przetargu firma F.U.H. „Dziedzicki” z Konopisk.

INFORMACJE DLA CZYTELNIKÓW

Do końca wakacji (od 2.07 do 31.08) Wypożyczalnia Główna i filie biblioteczne będą mieć zmienione godziny otwarcia.

Wypożyczalnia Główna (al. NMP 22, parter) będzie czynna od poniedziałku do piątku w godzinach 9-18, w weekendy nieczynne.

W związku z pracami remontowymi są w tym okresie czasowo zamknięte dla czytelników: Czytelnia Główna wraz ze stanowiskami komputerowymi, Oddział Informacji Regionalnej oraz Informatorium, usytuowane na I i II piętrze (al. NMP 22). Z czasopism bieżących, programu Lex i czasopism elektronicznych będzie można skorzystać w Oddziale dla Dzieci i Młodzieży (al. Kościuszki 4).

Program Academica jest udostępniany czytelnikom w Wypożyczalni Główniej (al. NMP 22).

Aby skorzystać z powyższych usług, prosimy o kontakt telefoniczny lub mailowy w celu umówienia terminu wizyty:

Dział Informacyjno-Bibliograficzny: 34/ 360-61-13; dib@biblioteka.czyst.pl

Czytelnia: 34/ 360-61-11; czyt@biblioteka.czyst.pl

Sekretariat: 34/ 360-61-18, 34/ 360-56-28; sekretariat@biblioteka.czyst.pl



Czym żyje miasto

Pod żaglami albo z rakieta

Wakacje z Miastem Częstochową dzieci mogą co prawda spędzić na parędziesiąt innych sposobów, ale dziś dokumentujemy dwa z nich – żeglarski, w Parku Lisiniec, i tenisowy – na kortach przy ul. Krakowskiej.

W Parku Lisiniec trwają zajęcia żeglarskie dla dzieci i młodzieży „Lato pod żaglami” – prowadzi je doświadczony w prowadzeniu ich UKS Morka. Klub chwali się w swoich mediach społecznościowych całkiem pokazną flotą szkoleniowych łajb – m.in. 23 optimistami, 4 omegami, 1 sigmą, 2 jachtami kabinowymi, 4 jachtami 470, 3 Laserami (bardzo popularnymi łódkami regatowymi), jachtem DZ i 4 pontonami zabezpieczającymi.

Dzieciaki uczące się podstaw żeglowania suną po akwenie na Lisińcu na optimistach – malutkich łódeczkach opatrzonych charakterystycznym znakiem złożonym z kółka i kreski. Optimist to najmniejsza łódź regatowa, przeznaczona dla dzieci i młodzieży do 15 lat. To właśnie zaprojektowanie pod koniec lat 40. tego typu jachciku (przez Amerykanina Clarka Millsa) umożliwiło masową i taną, dostępną właściwie dla każdego, edukację żeglarską dzieci. Optimist – choć bywa zwany „mydelniczką” – dzierży rekord Guinnessa. Największe regaty żeglarskie jednej klasy jachtowej odbyły się właśnie na optimistach 6 kwietnia 2012 roku na włoskim jeziorze Lago di Garda.

Nawet jeśli uczestniczący w letnich zajęciach nie dadzą się porwać tej dyscyplinie i nie zwiążą z nią życia (choć jest wielu, którzy potem idą właśnie w tym kierunku), to i tak warto zaliczyć wakacyjną przygodę pod żaglami. Dla swojego rozwoju jako istoty społecznej. Jak mówi bowiem prezes

Morki Jarosław Cieślak w rozmowie z jedną z częstochowskich redakcji, „żeglarstwo uczy wzajemnego zaufania i nie lubi niedbalstwa”.

„Wakacje z rakieta” prowadzi z kolei Szkoła Tenisa Gem/UKS Gem Częstochowa. Treningi są całkowicie bezpłatne i – jak zapewniają organizatorzy – własnego sprzętu też nie trzeba mieć, by uczyć się podstawowej obsługi rakiety i zachowania na korcie. „Gem” zapewnia wszystko na miejscu, na swoich klubowych kortach przy ul. Krakowskiej 80. Trzeba się tylko odpowiednio przyodziać – w bardzo wygodne obuwie, na sportowo.

Adeptki i adepci tenisa w wieku od 8 do 18 roku życia trenują z sympatycznymi i fachowymi szkoleniowcami w poniedziałki i środy. Kto wie – może kiedyś któraś z finalistek lub któryś z finalistów Wimbledonu wyzna, że po raz pierwszy dotknął rakiety w czasie „Lata w Mieście” w Częstochowie? Prowadzący zajęcia klub chwali się zresztą dobrymi występami swoich podopiecznych – jeden z nich, Filip Maślanka, podczas niedawnego turnieju OTK Juniorów w Kielcach dotarł do półfinału singla i finału debla, a na najnowszej liście rankingowej juniorów Polskiego Związku Tenisowego (PZT) okupuje całkiem wysokie, 50 miejsce. „Gem” prowadzi też aktualnie kurs instruktorski z akredytacją PZT – biorą w nim udział także częstochowianie. Niewykluczone więc, że podczas którejś z kolejnych edycji „Lata w Mieście” to absolwenci i absolwentki tego kursu wezmą się za szkolenie częstochowskich dzieciaków...

Zajęcia realizowane dla dzieci i młodzieży pod hasłem „Lato w Mieście” dofinansowuje w ramach za-



dania publicznego Urząd Miasta. Na stronie głównej miejskiego portalu znajduje się baner odsyłający do pełnej listy wakacyjnych propozycji – razem z terminami i kontaktami do organizatorów. Jeśli chcemy się dowiedzieć, czy można się jeszcze załapać na te czy inne zajęcia – właśnie z konkretnymi organizatorami powinniśmy się kontaktować.

W galerii obok: „Lato pod żaglami” w Parku Lisiniec i „Wakacje z rakieta” na kortach przy ul. Krakowskiej 80 (fot. Łukasz Kolewiński/UM)



Policja

Częstochowska Policja świętowała

Miły nastrój na uroczystości z okazji zbliżającego się Święta Policji zapewniły awanse, wyróżnienia, liczne słowa uznania. A goście policjantów mieli okazję zadumać się chwilę nad specyfiką tej niełatwej służby.

Wśród zaproszonych na uroczyste spotkanie w Komendzie Miejskiej Policji 17 lipca byli także lokalni samorządowcy – miejski samorząd Częstochowy reprezentował zastępca prezydenta Ryszard Stefaniak, a powiat częstochowski – starosta Krzysztof Smela. Przede wszystkim widać było jednak odświętne mundury funkcjonariuszek i funkcjonariuszy, na czele z dowództwem garnizonu – pierwszym zastępcą komendanta wojewódzkiego insp. Arturem Bednar-

kiem oraz komendantem miejskim insp. Dariuszem Kiedrzymem.

Zabierając głos, zastępca prezydenta Ryszard Stefaniak – w imieniu władz samorządowych Częstochowy oraz całej miejskiej społeczności – podziękował policjantom za ich służbę na rzecz utrzymania ładu i porządku publicznego oraz bezpieczeństwa mieszkańców. Pogratulował odznaczonym, wyróżnionym i awansowanym na wyższe stopnie służbowe. Zwrócił uwagę, że policjant, obok żołnierza, strażaka, strażnika granicznego, zawsze staje „w pierwszym szeregu” obrońców Ojczyzny – dlatego zrozumiałym jest, że w polskim społeczeństwie policjanci cieszą się uznaniem i szacunkiem obywateli.

Akty mianowania na wyższe stop-



nie otrzymało aż 153 częstochowskich policjantów i policjantek. Wręczono też listy gratulacyjne – nie tylko mundurowym funkcjonariuszom, ale i personelowi cywilnemu. Wśród wyróżnionych przez szefa częstochowskiego garnizonu było 12 pracowników cywilnych oraz 11 policjantów.

Przy okazji swojego święta funkcjonariusze dają dowody pamięci o tych, których wśród nich tragicznie zabrakło. Dlatego nowy znicz zapłonął na grobie st. asp. Bartłomieja Bojanowskiego – policjanta z Komisarzatu III, zmarłego po wypadku w drodze na służbę jesienią 2022 roku.

Minutą ciszy uhonorowano pamięć wszystkich poległych policjantów.

Policja obchodzi swoje ogólnopolskie święto 24 lipca. Datę tę – przypadająca w rocznicę powołania w 1919 polskiej Policji Państwowej – ustanowił Sejm RP w 1995 roku, przy okazji nowelizacji ustawy o tej służbie.

na zdjęciu obok: uroczystość w siedzibie Komendy Miejskiej Policji w Częstochowie 16 lipca 2024 (fot. mł. asp. Aleksander Van i Andrzej Gruca – zdjęcia ze strony www częstochowskiej KMP)

Stop przemocy

Nie bądźmy obojętni

„Widzisz przemoc? Reaguj!” – grafiki z takim hasłem w częstochowskich autobusach i tramwajach zachęcają do reagowania na przemocowe zachowania w stosunku do dzieci.

Przepisy zabraniające stosowania przemocy wobec dzieci – w tym karnia „klapsami” czy szarpania – obowiązują od 2010 roku. Tymczasem, jak pokazuje raport fundacji „Dajemy dzieciom siłę”, 43 proc. badanych wciąż nie wie o istnieniu prawnego zakazu stosowania kar cielesnych wobec dzieci, a niemal połowa twierdzi wręcz, że takiego zakazu nie ma.

Z badań fundacji wynika też, że 8 na 10 pytanych osób w ciągu ostatniego roku widziało, jak ktoś w ich otoczeniu daje dziecku „klapsy”, szarpie je lub na nie krzyczy. Większość z nich nie podjęła żadnej interwencji.

Wychowanie dziecka to oczywiście sprawa rodziców i opiekunów. Przystaje ono być jednak wyłącznie ich sprawą, gdy chodzi o bezpieczeństwo dzieci – zwłaszcza, gdy pojawia się przemoc. Wówczas odpowiedzialni jesteśmy wszyscy. I to zarówno w miejscach publicznych – gdzie nawet przy minimum zainteresowania łatwo dostrzec krzywdę wyrządzaną dziecku – jak i w prywatnej przestrzeni mieszkań, domów, z których też dochodzą sygnały o przemocy wobec dzieci – i nie wolno ich ignorować.

– Zwrócenie uwagi komuś, kto w

naszej obecności krzyczy na dziecko, wyzywa je, szarpie czy bije, jest jasnym sygnałem, że nie ma zgody na przemoc. To ostrzeżenie dla sprawcy, ale i komunikat do całego otoczenia – mówi Agata Wierny, pełnomocniczka prezydenta Częstochowy ds. równych szans. – Dzięki takiej wspólnej „kontroli społecznej” w końcu uda się uświadomić ogromnej większości ludzi, że przemoc wobec dziecka jest nielegalna.

Aby zatem ośmielić jak najwięcej ludzi do reagowania na niewłaściwe, przemocowe traktowanie dzieci, w częstochowskich tramwajach i autobusach pojawiły się infografiki z prostym, krótkim wezwaniem: „Widzisz przemoc? Reaguj!” i wizerunkiem małego dziecka.

Przypominamy więc jeszcze raz: dawanie „klapsów”, szarpanie, krzyki, obrażanie, poniżanie czy wyśmiewanie to różne formy przemocy, które naruszają dobrostan dziecka, jego poczucie bezpieczeństwa i godności.

Jak więc powinniśmy się zachować, gdy widzimy, że ktoś bije, szarpie dziecko lub krzyczy na nie?

Oto parę wskazówek:

1. Podejdź i spokojnym tonem zapytaj, czy możesz w czymś pomóc. Zasygnalizuj, że widzisz tę sytuację – czasem samo nawiązanie kontaktu wzrokowego pomaga

załatwić sprawę.

2. Powiedz spokojnie, stanowczo, co widzisz – np. „Widzę, że szarpie Pani dziecko. Nie wolno tego robić.”
3. Zaproponuj rozwiązanie. Można powiedzieć np. coś w stylu: „Wiem, jak czasem trudno jest być rodzicem. Trzymam kciuki, aby znalazł(a) Pan(i) metodę wychowawczą bez przemocy. Wiem, kto mógłby Panu(-i) pomóc”. Albo: „Rodzicielstwo to trudna sprawa. Ale to nie usprawiedliwia Pani/a zachowania wobec dziecka. Wiem, gdzie znajdzie Pan/i odpowiednie wsparcie”.

W Częstochowie do dyspozycji mamy szereg możliwości, kiedy mamy pytania, wątpliwości, nie wiemy, co zrobić, szukamy wsparcia fachowców etc. Oto one:

- 34 366 31 21 – Częstochowskie Centrum Interwencji Kryzysowej – numer czynny całą dobę, przez okrągły tydzień, przy telefonie dyżurują osoby, które w razie kryzysu pomogą natychmiast.
- Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, Sekcja Pomocy dla Rodzin Zagrożonych Przemocą, ul. Mikołaja Kopernika 4
- 34 311 70 52, 34 311 70 53 – dyżurują specjaliści ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
- 34 311 70 52, 34 311 70 53 – Ze-



spół Interdyscyplinarny ds. przeciwdziałania przemocy

- 34 370 74 97 Pełnomocniczka Prezydenta Miasta ds. Równych Szans
 - Urząd Miasta Częstochowy, ul. Focha 19/21 (Pałac ślubów), 1 piętro, pokój 32
 - Częstochowski Telefon Zaufania
 - z telefonu stacjonarnego: 19288
 - z telefonu komórkowego: 3419288
 - Z Częstochowskiego Telefonu Zaufania mogą korzystać – zachowując anonimowość – osoby cierpiące, dotknięte życiowymi dramatami, przeżywające trudności w życiu osobistym, rodzinnym i społecznym, mające problemy związane m.in. z uzależnieniem, chorobą psychiczną, przemocą w domu czy w szkole, wykorzystywane seksualnie, osoby, które mają myśli samobójcze, przeżywające jakikolwiek kryzys.
- Jeśli podejrzewamy, że dziecko w naszym otoczeniu może doświadczać przemocy, zgłośmy to! W sytuacjach kryzysowych – gdy zagrożone jest zdrowie i życie – dzwoniemy na Policję, pod nr tel. 112 lub 997.

na bazie informacji z Referatu Dialogu i Praw Człowieka w Wydziale Polityki Społecznej UM

Edukacja

Co słyszeć w Wyższej Szkole Zarządzania w Częstochowie

Wyższa Szkoła Zarządzania w Częstochowie jest uczelnią kameralną, która powstała w 1995 roku. Mieści się na Stradomiu, przy ul. 1 Maja 40. Posiada bardzo duże, bo 30-letnie doświadczenie edukacyjne, skupiające się w głównej mierze na kształceniu kadr medycznych: dotychczas na kierunku „pielęgniarstwo” – studia pierwszego stopnia licencjackie oraz studia drugiego stopnia magisterskie, a od lipca br. również na kierunku „ratownictwo medyczne”. Uczelnia bowiem, decyzją Ministra Nauki z dnia 9 lipca 2024 r., uzyskała pozwolenie na utworzenie studiów pierwszego stopnia, o profilu praktycznym, na kierunku „RATOWNICTWO MEDYCZNE”. Zapisy na studia na nowym kierunku już trwają w Punkcie Rekrutacyjnym Wyższej Szkoły Zarządzania w Częstochowie przy ul. 1 Maja 40, czynnym od poniedziałku do soboty. Zajęcia na studiach prowadzone będą głównie w weekendy.

Wysoki poziom oraz jakość kształcenia na prowadzonych kierunkach, dbałość o dobro studenta, działalność zgodna z zasadami etyki, a także działalność społeczna potwierdzane są cyklicznie pozytywnymi ocenami Polskiej Komisji Akredytacyjnej oraz certyfikatami Ministra Zdrowia, wydawanymi na podstawie opinii Krajowej Rady Akredytacyjnej Szkół Pielęgniarek i Położnych.

Wyższa Szkoła Zarządzania w Częstochowie oferuje studentom nowoczesne metody nauczania, w tym w Centrum Symulacji Medycznych, szeroko rozbudowany system stypendialny, bezzwrotne wsparcie na studiach pierwszego stopnia na kierunku pielęgniarstwo i ratownictwo medyczne w ramach Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności oraz atrakcyjne wymiany zagraniczne w krajach Unii Europejskiej w ramach programu Erasmus+. Studenci i absolwenci Wyższej Szkoły Zarządzania rozwijają swoje zainteresowania, uczestnicząc w konferencjach naukowych w Polsce i zagranicą oraz publikując swoje prace i badania w znaczących czasopiśmie specjalistycznych i w Zeszytach Naukowych, publikowanych przez własne wydawnictwo Uczelni - Częstochowskie Wydawnictwo Naukowe przy WSZ, czy też pracując w Kole Naukowym Pielęgniarstwa, które cyklicznie realizuje dwie bardzo ciekawe kampanie, skierowane do częstochowskiej młodo-

dzięży oraz seniorów naszego Miasta. Są to:

1. kampania społeczna pod hasłem „WIEDZA RATUJE ŻYCIE”- dla młodzieży częstochowskich szkół średnich prowadzone są w Uczelni prelekcje, ćwiczenia, pokazy oraz warsztaty. Celem kampanii jest uświadomienie młodzieży, m.in. że pierwszej pomocy nie trzeba się bać i należy działać, a zaakceptowanie samego siebie pomaga w życiu codziennym. Ponadto, że alkohol, dopalacze i narkotyki, które są modne wśród młodzieży, rujną tylko zdrowie i skracają życie. Poruszane tematy są trudne, ale bardzo potrzebne. Świadomość zagrożenia zdrowia bądź życia może je uratować.
2. kampania „WIEDZA PIEŁĘGNIARSKA WYDŁUŻA ŻYCIE” - prozdrowotne webinaria i spotkania, skierowane do słuchaczy Stowarzyszenia „Częstochowski Uniwersytet Trzeciego Wieku” oraz do seniorów naszego Miasta.

Wyższa Szkoła Zarządzania proponuje również bogatą ofertę studiów podyplomowych (m.in. Zarządzanie w ochronie zdrowia, Zarządzanie w oświacie, Edukacja i rehabilitacja osób z niepełnosprawnością intelektualną oraz Edukacja i terapia osób z zaburzeniami ze spektrum autyzmu, w tym z zespołem Aspergera, Bezpieczeństwo i higiena pracy, Kadry i prawo pracy, Integracja sensoryczna, Logopedia), szereg kursów i szkoleń, w tym bezpłatnych, w ramach licznie realizowanych przez Uczelnię projektów współfinansowanych ze środków Unii Europejskiej i Budżetu Państwa. Wiele z nich umożliwiło mieszkańcom naszego Miasta, studentom, absolwentom podnoszenie swoich kompetencji. Projekty o różnej tematyce nakierowane były na rozwiązywanie bieżących potrzeb społeczeństwa. Zrealizowano m.in. projekty na następujące tematy: „Program rozwojowy Wyższej Szkoły Zarządzania – efektywne zarządzanie”, „Inżynier – praktyczny zawód”, „Multimedialny nauczyciel”, „Nauczyciel przedmiotów zawodowych”, „Kształcenie zawodowe pielęgniarek i położnych w ramach studiów pomostowych”, „Europielęgniarka – studia pomostowe dla pielęgniarek”, „Dostępność w WSZ w Częstochowie”. Ostatni z wymienionych projektów zakończył się

w grudniu 2023 roku i miał na celu dostosowanie infrastruktury uczelni do potrzeb studentów z niepełnościami, jak również podniesienie świadomości pracowników Uczelni, jak wspierać i pomagać studentom ze szczególnymi potrzebami.

W roku 2024 Wyższa Szkoła Zarządzania w Częstochowie rozpoczyna realizację dwóch kolejnych projektów:

1. „Kształcenie na potrzeby gospodarki na kierunku Pielęgniarstwo I stopnia i Pielęgniarstwo II stopnia”, w ramach Programu Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego 2021-2027. Projekt realizowany będzie do 31 grudnia 2028 r. i przewiduje się w nim wprowadzenie zmian do programu kształcenia na kierunku „pielęgniarstwo”, we współpracy z pracodawcami, w celu wyposażenia absolwentów w dodatkowe umiejętności praktyczne, doposażenie Centrum Symulacji Medycznych w specjalistyczne symulatory i тренаżery, jak również szkolenia dla kadry dydaktycznej.
2. „Wyższe kompetencje kadr medycznych”, w ramach Programu Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego 2021-2027. Celem projektu jest dostosowanie kwalifikacji i kompetencji uczestników projektu do potrzeb i oczekiwań pracodawców – będzie realizowany szereg szkoleń, warsztatów, w tym m.in. bezpłatne kursy dla lekarzy, ratowników medycznych oraz pielęgniarek i położnych.

Uczelnia cały czas dąży do najwyższych standardów jakości Unii Europejskiej w kształceniu. W ramach programu Erasmus+ Wyższa Szkoła Zarządzania współpracuje z wieloma uniwersytetami na świecie, między innymi z Ađrı İbrahim Cecen University w Turcji, Kauno Kolegija Higher Education Institution na Litwie, Universita degli Studi di Perugia we Włoszech. Jednym z elementów tej współpracy jest realizacja wspólnych projektów badawczych, np. z zakresu profilaktyki zdrowotnej, komunikacji medycznej oraz ergonomii pracy, kierowanych do studentów, wykładowców Uczelni, ale również mieszkańców naszego Miasta.

Wyższa Szkoła Zarządzania nadal się rozwija - wprowadziła kształcenie symulowane



na wyspecjalizowanych symulatorach wysokiej i pośredniej wierności, organizuje konferencje naukowo-szkoleniowe (w tym międzynarodowe) z zakresu pielęgniarstwa, komunikacji oraz chorób rzadkich oraz pozyskuje granty umożliwiające bezpłatne doksztalcenie się studentów, absolwentów, kadry dydaktycznej, jak również systematyczne wzbogacanie wyposażenia uczelni w postaci nowoczesnego sprzętu treningowego do symulacji. Uczelnia złożyła ponadto wnioski o utworzenie nowych kierunków studiów. Planuje również rozpoczęcie kształcenia młodzieży w nowopowstałym Liceum Medycznym - program liceum jest ogólnokształcący z poszerzeniem wiedzy praktycznej z zakresu nauk medycznych, nauk o zdrowiu i nauk społecznych.

Bądź eko

Jak dbać o rośliny doniczkowe w domu? Praktyczne porady dla każdego

Posiadając już całkiem sporą kolekcję roślin doniczkowych, nauczyłam się, jak o nie dbać i zauważać ich potrzeby. Zrozumiałe jest jednak, że początkujący ogrodnicy mogą mieć z tym spory problem. Nie ma się czym martwić! Potrzebujesz jedynie trochę wiedzy i doświadczenia. Z tego artykułu dowiesz się, jak w prosty sposób zadbać o swoich zielonych „domowników”.

Co po zakupie nowej rośliny?

Kupiłeś/aś swoją wymarzoną roślinkę? To świetnie! Jednak włożenie jej do ozdobnej osłonki to nie jedyny krok, który należy wykonać po powrocie do domu.

Pierwszym etapem jest tak zwana kwarantanna. Nasz nowy nabytek powinien być postawiony z dala od innych roślin. Potrzebna jest obserwacja pod kątem pasożytów czy chorób grzybowych. Taka kwarantanna powinna trwać co najmniej 7 dni. W tym czasie następuje aklimatyzacja do nowego miejsca. Liście i łodygi można również delikatnie umyć mydłem potasowym rozpuszczonym w letniej wodzie.

Kolejnym etapem jest przesadzenie rośliny do nowego podłoża. Jest to kluczowy krok, ponieważ podłoże startowe nie nadaje się do docelowej uprawy. Zazwyczaj nie odpowiada ono na konkretne potrzeby roślin oraz może zawierać szkodniki. A jakie podłoże wybrać? Na początek proponuję zakupić gotowe mieszanki ziemi, odpowiednio skomponowane do danego typu rośliny. Należy także dobrze wybrać doniczkę – musi mieć odpowiednią wielkość i otwory w dnie. Nie może być ona za duża, ponieważ roślina będzie marnować energię na wytworzenie systemu korzeniowego, zamiast rozwijać część nadziemną. Warto na dno doniczki wysypać warstwę drenazową. W tej roli najlepiej sprawdzi się keramzyt, żwir lub pokruszona terakota. Sadząc roślinę, trzeba zwrócić uwagę, aby nie umieścić jej zbyt głęboko w ziemi, ponieważ części nadziemne mogą zacząć gnić.

Roślina przesadzona - co teraz? W tym momencie warto przypomnieć sobie, jakie ma wymagania względem podlewania, nasłonecznienia czy wilgotności. Czynniki te warunkują, gdzie powinna stać i jak powinniśmy o nią dbać. Jednak oprócz samego podlewania i stanowiska, ważne jest nawożenie. Musimy zwrócić uwagę czy samo podłoże zawiera już w składzie nawóz. Jeśli nie, aplikujemy go zgodnie z instrukcją. Na początek polecam używać biohumusów i nawozów do roślin zielonych lub kwitnących. Można również stosować te specjalnie skomponowane dla danego rodzaju rośliny.

Warto zaznaczyć, że nie każda roślina nadaje się na parapet. Przeciąg i pełne słońce to trudne warunki dla większości gatunków.

Do podlewania używamy odstaną lub przegotowaną wodą (w temperaturze pokojowej). Częstotliwość zależy od upodobań rośliny. Jednak mało który gatunek lubi zalane podłoże i brak powietrza

w ziemi. Pilnujmy, aby kwiaty miały wilgotno, ale nie mokro. Dodatkowo, wiele z nich lubi dużą wilgotność powietrza. Warto w późniejszym czasie zainwestować w nawilżacz powietrza. Na początek jednak wystarczą podstawki do roślin, w których umieszczamy keramzyt lub żwirek i zalewamy go wodą. Woda będzie parować, przez co wilgotność wzrośnie.

Dzięki tym krokom nasi „przyjaciele” będą zdrowo rośli. Warto ustalić sobie dzień, w którym

sprawdzamy wszystkie nasze rośliny pod względem niechcianych współlokatorów czy grzyba. Mam nadzieję, że przybliżyłam Ci temat uprawy roślin domowych. Najwięcej jednak nauczysz się na podstawie własnych prób i błędów.

Paulina Szuniewicz

Studentka kierunku Biotechnologia na Politechnice Częstochowskiej, Studenckie Koło Naukowe GeneInUse



Politechnika Częstochowska

Murale sztuki ulicznej na rzecz rewitalizacji miast

Czy uliczne murale mogą mieć wpływ na pozytywny odbiór miasta?

Jak pokazuje wiele miast w Polsce, jak i na świecie, murale uliczne mogą mieć pozytywny wpływ na odbiór miasta zarówno przez mieszkańców, jak i turystów.

Przykładem takiego miasta w Europie jest Heerlen w Holandii. To miasto z wieloma obszarami zdegenerowanymi w wyniku upadku przemysłu wydobywczego w regionie Limburgii. Aby wspierać rewitalizację społeczną i miejską na tych obszarach, gmina wykorzystwała sztukę społecznościową jako narzędzie do nawiązywania kontaktu ze społecznościami i poprawy wizerunku dzielnic dotkniętych kryzysem. Wszystkie murale w mieście powstały dzięki zaangażowaniu społecznemu, w którym mieszkańcy, przedsiębiorcy i artyści współtworzyli dzieła sztuki ulicznej i stali się ich współwłaścicielami. To pozwoliło na zbudowanie relacji pomiędzy mieszkańcami i ich większe zaangażowanie społeczne. Co więcej, ruch przyczynia się do pozytywnego wizerunku miasta Heerlen zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz: miasto jest teraz w stanie przyciągać coraz więcej gości. Murale te zyskały nawet swoją nazwę: Heerlen Murals.

W Częstochowie też są murale. Jednym z nich jest „Strażnik czasu”. Jest to nie tylko największy mural w mieście, ale i jeden z największych w Europie. Powstał on na ścianie zabytkowej kamienicy z przełomu XIX/XX wieku - przy placu Rady Europy, sąsiadującym z dworcem głównym PKP. Jego pomysłodawcą był częstochowski zegarmistrz Stefan Rybicki, do którego należy budynek. Jak tłumaczył, chciał ubarwić ścianę, aby nie była smutna. Projekt opracował Tomasz Sętowski, znany w Polsce i na świecie artysta, przedstawiciel tzw. realizmu magicznego.

Jaki jest wpływ tej społecznej formy sztuki? Po pierwsze – integracja mieszkańców. Społeczność lokalna przeciwdziała degradacji społecznej i miejskiej. Ludzie zaczynają dbać o miejsca publiczne, z których korzystają. Zwiększa się poczucie tożsamości lokalnej. Po drugie - tworzą się więzi emocjonalne pomiędzy mieszkańcami. Ludzie chcą wspólnie spędzać ze sobą czas. A po trzecie – często miejsca zaniedbane, odizolowane stają się fajnym miejscem do odwiedzenia i sfotografowania, zwiększając lokalną atrakcyjność danego miejsca.

Podsumowując, sztuka uliczna w postaci murali przyczynia się do zrównoważonego wykorzystania przestrzeni publicznych. Ożywia je, murale odzwierciedlają lokalne konteksty ludzi, dzielnic i historii miasta. Murale powstają we współpracy z mieszkańcami, lokalnymi firmami i szkołami, a także organizacjami społecznymi.

Źródło:

<https://urbact.eu/good-practices/street-art-murals-urban-renewal> (01.07.2024)

<https://czestochowa.wyborcza.pl> (01.07.2024)

Luiza Piersiala, Michał Dziadkiewicz, Judyta Kabus, Politechnika Częstochowska



Źródło:

<https://www.graffitistreet.com/heerlen-murals-street-art-festival-heerlen-netherlands-2016/#jp-carousel-16536>



Źródło:

<https://czestochowa.wyborcza.pl/czestochowa/7,150461,23339209,mural-gigant-przy-dworce-kolejowym-w-czestochowie-wizualizacje.html>

Politechnika Częstochowska

Smart City Green Lab jako narzędzie poprawy jakości życia mieszkańców miast

Postępująca urbanizacja jest głównym globalnym wyzwaniem dla świata. Jak wskazuje raport ONZ miasta zajmują zaledwie 3% powierzchni ziemi, ale odpowiadają za 60–80% zużycia energii i 75% emisji dwutlenku węgla (UN Habitat, 2020). To z kolei prowadzi do zwiększonej presji na infrastrukturę, zasoby i usługi, zaostrzając problemy środowiskowe i społeczno-gospodarcze (Seifollahi-Aghmiuni i in. 2022).

Dlatego warto mówić o pojęciu „inteligentnego miasta”?

W kontekście bezprecedensowego tempa urbanizacji na całym świecie inicjatywy dotyczące inteligentnych miast podkreślają potrzebę stawienia czoła złożonym wzajemnym powiązaniom wyzwań społeczno-gospodarczych, środowiskowych i infrastrukturalnych, które definiują krajobraz miejski.

Przejście na inteligentne miasta jest nie tylko innowacyjne, ale i konieczne. Jego celem jest wykorzystanie technologii, danych i włączającego zarządzania, aby uczynić miasta bardziej zrównoważonymi, odpornymi i przyjaznymi do życia (Lee i in., 2023). Jest to spowodowane strategicznym podejściem Unii Europejskiej do inteligentnej urba-

nistyki, włączając zrównoważony rozwój, włącznie społeczne i rozwój gospodarczy do programu rozwoju obszarów miejskich oraz podkreślając kluczową rolę laboratoriów miejskich w pionierskiej transformacji miast.

W Częstochowie działa Smart Green City Lab (SGCL).

Jest to zarówno koncepcja, jak i narzędzie współpracy podmiotów naukowych, władz miejskich, mieszkańców, przedsiębiorstw i organizacji pozarządowych. Głównym celem działalności jest poprawa jakości życia mieszkańców poprzez innowacyjne rozwiązanie zidentyfikowanych problemów oraz wygenerowanie dodatkowej wartości przy wykorzystaniu zasobów miejskich (inicjowanie, testowanie, wdrażanie i ewaluację projektów).

Smart Green City Lab w Częstochowie jest jednostką funkcjonującą w ramach Politechniki Częstochowskiej. Celem Smart Green City Labu utworzonego na Wydziale Zarządzania Politechniki Częstochowskiej we współpracy z Uczelniami Partnerskimi, Zakładem Gospodarki Mieszkaniowej Towarzystwa Budownictwa Społecznego Sp. z o.o. w Częstochowie, Podmiotami Ekonomii Społecznej oraz Instytutem Rozwoju Miast i Regionów

(IRMiR) jest poprawa jakości życia mieszkańców. SGCL stanowi formę eksperymentalnego zarządzania, w ramach którego interesariusze miejscy opracowują, rozwijają i testują nowe technologie, produkty i usługi w celu wypracowania innowacyjnych rozwiązań problemów pojawiających się w różnych aspektach funkcjonowania miasta. Na zakres działania Labu w Częstochowie będzie składała się szeroka problematyka, wśród której wyszczególniono: otwarte dane miejskie, inkubator innowacji miejskich, innowacje technologiczne, innowacje społeczne, inkubator społecznej odpowiedzialności oraz zarządzanie przestrzenią miasta.

UN Habitat. (2020). *World Cities Report 2020. The Value of Sustainable Urbanization. Key Findings and Messages.* https://unhabitat.org/sites/default/files/2020/11/world_cities_report_2020_abridged_version.pdf (01.07.2024)

Luiza Piersiala, Michał Dziadkiewicz, Judyta Kabus, Politechnika Częstochowska

Sport

Rosną mury rozbudowywanego obiektu przy Limanowskiego 83

Trwa II etap przebudowy Centrum Piłki Nożnej na Miejskim Stadionie Piłkarskim Raków. Za ponad 18 mln zł m.in. powstanie zespół boisk treningowych i rozbudowane dwa budynki klubowe.

Wykonawca, czyli firma AMB Budownictwo, ma czas na zakończenie inwestycji do połowy przyszłego roku. Na obecnym etapie prac udało się wykonać roboty fundamentowe, ściany parteru, strop nad parterem budynku B1 (rozbudowywanego), a teraz trwa murowanie ścian pietra. Rozpoczęto murowanie ścian oraz wykonywanie słupów żelbetonowych piętra budynku B2 (nadbudowywanego). Co do boisk treningowych rozpoczęto tzw. korytowanie. Instalowane są również przyłącza, w tym ciepłownicze do ogrzewania boisk.

Przypomnijmy szczegółowy zakres prac dotyczący II etapu przebudowy obecnego stadionu Rakowa przy ul. Limanowskiego (umowę podpisano 14 lutego br.):

- budowę zespołu boisk treningowych wraz niezbędną infrastrukturą – oświetlenie, system nawadniający ze zraszczaczami, system odwadniający (drenaż) oraz system ogrzewania murawy,
- budowę budynku modułowego zaplecza sanitarnego i medycznego dla boisk treningowych,
- budowę budynku modułowego węzła ciepł-

- go dla ogrzewania murawy,
- rozbudowę istniejącego, dwukondygnacyjnego budynku klubowego o część regeneracyjno-rehabilitacyjną i sale treningowo-dydaktyczne wraz z remontem sali gimnastycznej i części istniejących pomieszczeń,
- nadbudowę budynku klubowego jednokondygnacyjnego o dodatkową kondygnację (część szkoleniowa z zapleczem socjalnym i sanitarnym) wraz z przebudową,
- rozbudowę przyłącza ciepłowniczego do celów ogrzewania boisk, sieci elektrycznych, teletechnicznych, wodociągowych, kanalizacji sanitar-

- nej i deszczowej,
- budowę przyłącza średniego napięcia wraz z dostawą stacji transformatorowej,
- zagospodarowanie terenu wraz z niezbędną infrastrukturą i ciągami komunikacyjnymi.

Na realizację II etapu Częstochowa uzyskała w ubiegłym roku zapewnienie dofinansowania z Ministerstwa Sportu i Turystyki w wysokości 9 mln 234 tys. zł, pozostałe blisko 9 mln zł pochodzi z budżetu miasta.

Fot. Łukasz Kolewiński / UM



Fundacja Chrześcijańska „Adullam” Droga do wolności od uzależnień



Uzależnienie często postrzegane jest jako słabość charakteru. W rzeczywistości jednak jest złożonym problemem – chorobą wpływającą na mózg i zachowanie osoby, która wymaga wszechstronnego podejścia terapeutycznego. Jedną z metod wspierających wychodzenie z nałogu jest ergoterapia, czyli terapia poprzez pracę. Fundacja Chrześcijańska „Adullam” w Częstochowie od lat stosuje tę formę terapii, pomagając osobom uzależnionym wrócić do zdrowego, trzeźwego życia.

Coraz powszechniejsza jest wiedza, że na uzależnienia narażone są osoby w każdym wieku, niezależnie od płci czy statusu społecznego. Wpływ na rozwój choroby mają różne czynniki, takie jak genetyka, środowisko, w którym dorastaliśmy (w tym – w przypadku uzależnienia od alkoholu – tzw. kultura picia), jak i stany emocjonalne związane z podwyższonym odczuwaniem lęku, stresu czy depresją.

Skutki uzależnienia wykraczają daleko poza problemy zdrowotne. Uzależnienie niszczy relacje interpersonalne, prowadzi do konfliktów rodzinnych, rozwodów, utraty przyjaciół. Może prowadzić do nieobecności w pracy, obniżonej wydajności, a nawet utraty zatrudnienia. Dodatkowo, może przyczynić się do problemów z prawem, związanych z prowadzeniem pojazdów pod wpływem alkoholu czy przemocą domową.

„Osoby uzależnione często nie zdają sobie sprawy ze swojego problemu lub go bagatelizują, co sprawia, że leczenie jest trudne. Uzależnienie to choroba zaprzeczeń.” - mówi Małgorzata Grudzińska, terapeutka uzależnień, działająca w Fundacji Chrześcijańskiej „Adullam”.

Nawet po fizycznym odstawieniu substancji, od której dany człowiek jest uzależniony, psychiczna potrzeba jej używania może utrzymywać się przez długi czas, co czyni proces zdrowienia trudnym i długotrwałym. Ergoterapia, której celem jest pozytywna zmiana przekonań dotyczących własnej wartości, sprawczości i niezależności, może być – w połączeniu z innymi formami wsparcia, takimi jak kluby abstynenckie – skutecznym narzędziem wspierającym utrzymanie abstynencji. Uzależnienia często prowadzą do chaotycznego trybu życia, a terapia poprzez pracę pomaga wprowadzić do życia osoby walczącej z nałogiem pożądaną strukturę i rutynę. Ponadto często obejmuje grupowe aktywności, które dzięki współpracy, komunikacji i stwa-

rzaniu okazji do budowania zdrowych relacji społecznych, dodatkowo wspierają proces zdrowienia.

„Najskuteczniejsze w zdrowieniu jest całkowite odstawienie substancji, od której osoba jest uzależniona. Choć jest to trudne, jest to najbezpieczniejsza droga. W naszym wieloletnim doświadczeniu pracy z osobami z problemem alkoholowym terapia poprzez pracę okazuje się bardzo pomocna w procesie wychodzenia z nałogu. Praca pomaga zająć ręce i umysł, daje poczucie celu, dzięki czemu człowiek czuje się potrzebny, bardziej sprawczy, a co za tym idzie – staje się psychicznie i emocjonalnie silniejszy.” - kontynuuje Małgorzata Grudzińska.

Członkowie działającego w ramach Fundacji klubu abstynenta „Droga do wolności” mają możliwość uczestniczenia w grupowych i indywidualnych spotkaniach z terapeutami i specjalistami ds. uzależnień, w zajęciach sportowych i hobby-stycznych, które mają na celu rozbudzenie zainteresowań i aktywności członków klubu. Ponadto, są aktywni w różnorodnych działaniach związanych ze społecznością samego klubu, jak i adresowanych do szerszej społeczności lokalnej. Wspierają działanie stołówki charytatywnej dla osób w trudnej sytuacji życiowej, współuczestniczą w organizacji wydarzeń integracyjnych i kulturalnych, a także angażują się w inne prace wolontarystyczne, mające na celu pomoc osobom potrzebującym, jednocześnie promując ideę trzeźwości. Tego typu działania nie tylko wspierają lokalną społeczność, ale także dają członkom klubu poczucie przynależności, celu i radości z czynienia dobra.

„Pracując na co dzień z osobami zmagającymi się z uzależnieniem, obserwujemy, jak ogromną wartość w walce z nałogiem ma profilaktyka przez Słowo Boże, która dla wielu z nich stanowi fundament ich siły, motywacji i nadziei.” - mówi Elżbieta Ferenc, prezes zarządu Fundacji „Adullam”.

Walka z uzależnieniem wymaga nie tylko fizycznej abstynencji, lecz także wsparcia duchowego, społecznego i terapeutycznego. Miejsca takie jak



klub abstynenta „Droga do wolności” pomagają utrzymać abstynencję, jednocześnie włączając członków społeczności w działania na rzecz innych. Każde świadectwo sukcesu w walce z nałogiem potwierdza, że nawet najtrudniejsze wyzwania można pokonać, gdy tylko istnieje odpowiednie wsparcie i chęć zmiany.

Klub abstynenta „Droga do wolności” działa w ramach zadania publicznego pod nazwą: „Prowadzenie klubów wzajemnej pomocy i stowarzyszeń abstynenckich wspierających osoby z problemem alkoholowym i ich rodzin”, współfinansowanego ze środków Gminy Miasto Częstochowa

*Klub Abstynenta „Droga do wolności”
Fundacja Chrześcijańska „Adullam”
ul. Krakowska 34, 42-202 Częstochowa*



Felieton

Moim zdaniem

Zakończone właśnie Mistrzostwa Europy w piłce nożnej można było śledzić w Polsce już od 26 czerwca z dużym komfortem, gdyż polska reprezentacja odpadła – jak to ma z reguły w zwyczajach na dużych imprezach – już po fazie grupowej. Nasza obecność w turnieju ograniczyła się więc po raz kolejny do niezbędnego minimum, czyli wpisanej w narodową piłkarską tradycję „heroicznej” trylogii: meczu otwarcia, meczu o wszystko i meczu o honor.

Niewątpliwie zyskała na tym jakość kibicowania, bo dla polskiego widza ważna stała się znowu ocena „piłki nożnej jako takiej” oraz dramaturgia sportowego widowiska, a nie patriotyczna nadbudowa, dająca efekty w postaci nerwicy i stresu przedurazowego, a później stresu porażającego i zwyczajowej narodowej traumy. Polska wywalczyła ostatecznie w meczu o honor jeden honorowy remis, dzięki czemu udało się nie zostać najgorszą – pod względem zdobyczy punktowych – drużyną turnieju. Po jednym punkcie zdobyły także w Euro Szkocja, Albania i Czesi, a Szkoci mieli nawet gorszy bilans bramkowy.

Biorąc jednak pod uwagę fakt, że do fazy pucharowej ME awansowały takie piłkarskie potęgi jak Gruzja, Słowacja, Słowenia, Rumunia czy Turcja, uznanie występu naszych „orłów” na niemieckich boiskach przez sporą grupę komentatorów i kibiców za całkiem przyzwoity, trzeba uznać za grubą przesadę. To ocena, która pokazuje jak zaniżone mamy obecnie oczekiwania wobec naszych piłkarzy, skoro za sukces uznajemy krótkie przebłyki nieco odważniejszej gry w przegranym meczu z Holandią oraz szczęśliwie zremisowanym z Francją. Wobec tego prawie nieważny stał się przespany i kompletnie zawalony mecz z Austrią, który miał być kluczowy dla naszego dalszego być albo

nie być w turnieju. Przegraliśmy sromotnie z Austrią, którą później wyeliminowała Turcja. Ta sama, którą Polska przecież pokonała w sparingu tuż przez Euro. Mecz z Austrią pokazał, jak seria nieudanych występów na kolejnych mistrzostwach świata i Europy ciąży całej piłkarskiej generacji. Jak mecze „o wszystko”, zamiast mobilizować, paraliżują narodową drużynę, która gra wtedy z reguły znacznie poniżej swojego nominalnego poziomu i realnych piłkarskich możliwości. Trudno to zrozumieć, ale jest to – z nielicznymi wyjątkami – reprezentacyjna reguła od 2002 roku, czyli mistrzostw świata w Korei, w których zagraliśmy - z dużymi nadziejami - po dłuższej nieobecności na dużej imprezie. Ta dziwna skaza dotyka więc już kolejnego piłkarskiego pokolenia i kolejnego selekcjonera. Po meczu z Francją na tegorocznym Euro ktoś nawet słusznie zauważył na fb, że biało-czerwoni powinni roz-

grywać wyłącznie mecze o honor, bo one im jeszcze najlepiej wychodzą.

Tymczasem na zakończonych mistrzostwach były drużyny „na dorobku”, które grając bez wielkich gwiazd, ale i zbędnych kompleksów, starając się pokazać możliwie najlepszą grę, na jaką je było stać, dostawały premię w postaci awansu z grupy... oraz dobrego wrażenia, jakie po sobie zostawiły. Polskich piłkarzy niestety ponownie w tym gronie zabrakło, a tłumaczeń, że byliśmy w tzw. grupie śmierci nie „kupuję”, tym bardziej, że sami sobie ten los zgotowaliśmy, grając wcześniej kompromitująco słabe eliminacje do finałów ME.

Ok, to tylko sport. Na świecie dzieją się rzeczy nierównie ważniejsze i trudniejsze do zrozumienia. Także tego lata. Jednak ze spraw mniej istotnych występy narodowej futbolowej reprezentacji na sportowej imprezie dwulecia, którą śledzi nie tylko sportowy świat, należą do tych mocniej

rezonujących w masowej świadomości. Dlatego byłoby fajnie, żeby na następnej imprezie wstydu nie było. I może jeszcze jakiś wynik, ale przede wszystkim jakiś styl. Wprawdzie na polską piłkarską husarię to już raczej za moich czasów nie liczę. Nie stać nas chyba także w najbliższych latach na romantyczną i finezyjną szarżę lekkiej futbolowej kawalerii, bo nie mamy takich talentów jak Yamal (syn afrykańskich imigrantów). Nie jesteśmy jednak ulepieni z na tyle gorszej piłkarskiej gliny, żeby nie móc grać na przyzwoitym europejskim poziomie. Tym bardziej, że w tej Europie mamy aspiracje znowu trochę więcej niż w ostatnich latach znaczyć. Trzeba tylko naprawić coś w głowach naszych piłkarzy. Wtedy głowy polskich kibiców będą może mniej cierpieć po kolejnym meczu „o wszystko”.

Włodzimierz Tutaj



Zakład Gospodarki Mieszkaniowej TBS Sp. z o.o.
w Częstochowie
ul. POW 24
tel. centrala: (34) 368-24-61
FAX: (34) 365 12 90
sekretariat@zgm-tbs.czyst.pl
www.zgm-tbs.czyst.pl

ODDZIAŁY EKSPLOATACJI:

ul. Orlik-Rückemanna 35/37 ----- (34) 361 89 25
ul. Wały Dwernickiego 101/105 ----- (34) 361 16 86
Al. Niepodległości 27 ----- (34) 363 12 70
ul. Nowowiejskiego 26 ----- (34) 368 26 90
ul. Tuwima 6 ----- (34) 368 25 28
ul. Łukasińskiego 26 ----- (34) 323 20 33